

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 85.

Z KRAKOWA DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 17 Października.

N. Pan raczył mianować postanowieniem z dnia siedemnastego Września r. b. W. Józefa Dulewskiego, Sekretarza Generalnego Dyrekcji Stad królewskich, Kawalera Orderu S. Stanisława klasy trzeciej.

Licymcyta duplikatów Biblioteki Państwowej, odbędzie się w pierwszych dniach Grudnia, w jednej z sal Śledy Kupieckiej w gmachu bankowym.

Z Petersburga d. 18 Września D. K.

Wczoraj w południe 101 wystrzałów działowych z twierdzy Petro-Pawłowskiej ogłosiło mieszkańcom tutejszej stolicy pomyslną wiadomość o zawarciu pokoju z Portą Otomańską.

— Dnia 20. —

Reskryptem z dnia 13 b. m. raczył N. Cesarz Jmć mianować Generała Majora Xievia Łabanowa Rostowskiego 3, ze świty J. C. Mości, Kawalerem orderu S. Anny 1szej klasy.

Ruski Inwalid do doniesienia o zawarciu pokoju z Portą Otomańską przydaie: —
"Szybkość terazniejszej wyprawy, zwycię-

ztwa po zwycięztwach, upadanie twierdzy jedna po drugiej, Orły Rossyjskie na murach Adrianopola i Erzerum, i ppkóy: wszystko to zdumiewa umysł, i odnawia w pamięci świetne wyprawy: Cezara, Suworowa i Napoleona."

— Dnia 25. —

N. Pan w nagrodę niezapomnianych trudów i szlachetnych zasług, okazanych w terazniejszej szczęśliwie ukończoney wojnie z Portą Otomańską, Główno-kommanderującego 2ga armią Generała Adjutanta, Generała Piechoty Hr. Dybicza-Zobalkańskiego, i Główno-kommanderującego oddz elnym Kaukaskim korpusem, Generała Piechoty Hr. Paszkewicza-Erywańskiego, mianował Generałami Feldmarszałkami.

Szczelnik głównego sztabu 2giey armii, Generał Adjutant, Generał Piechoty Hr. Toll 1, za odznaczające się zasługi, okazane w czasie terazniejszej wojny z Portą Otomańską, mianowany Szefem 26ga pułku strzelców.

Mianowani dowódcami Korpusów: pierwszego piechoty, Generał Adjutant, Generał Jazdy Hr: von der Pahlen 1; drugiego piechoty, Generał Jazdy Hr: von der Pahlen 2; trzeciego piechoty, Generał Porucznik Krasso-

wski; czwartego piechoty, Jenerał Porucznik Savoini; piątego Jenerał Piechoty Row 1; czwartego rezerwowego jazdy, Jenerał Porucznik Rüdiger 1.

Mianowani Jenerałami Porucznikami, z zostawieniem przy dawniejszych obowiązkach, Jenerałowie Majorowie: Naczelnik artylleryi 5go korpusu piechoty Ckowen 1; Jenerał Adjutant J. C. Mości, Naczenik inżynierów korpusu gwardyi Sazonow 1; Vice-Dyrektor departamentu artylleryi w Ministerstwie wojny Szulman 1; Naczelnik sztabu J. C. Mości W. Xięcia Michała Zasiadko 2; Naczelnik 3ciey dywizyi ułanów Stalinin 1; z Sztabu głównego Chatów 1; Naczelnik 25tey dywizyi piechoty Reibnic 1; Naczelnik 4tey dywizyi piechoty Sztuchman 1; Naczelnik sztabu 3go rezerwowego korpusu jazdy Ekelin; Naczelnik sztabu oddzielnego Litewskiego korpusu Weliaminow 2; zostający przy J. C. M. Cesarzewiczu Diaków 1; Dyżurny Jenerał głównego sztabu J. C. Mości Cesarzewicza Krywców 1; dowodzący dywizyją ułanów Bugskich Reitern; Naczelnik 14tey dywizyi piechoty Baren Rozen 4; Naczelnik 11stey dywizyi pieszey Kuzmin 1; Naczelnik 2giey dywizyi ułanów Baron Rozen 6; Jenerał Adjutant J. C. Mości, dowódca 3ciey brygady gwardyi pieszey Martiuow 1; Jenerał Adjutant J. C. Mości, Naczelnik sztabu wojennych osad Kleinmichel.

Za odznaczenie się w wojnie przeciw Turkom, postępują na Jenerałów Majorów Pułkownicy: dowódca pułku Petersburgskiego ułanów Chomutów 1, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelniku 4tey dywizyi ułanów; dowódca pułku Smoleńskiego ułanów Smitten, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelniku 4tey dywizyi huzarów.

N. Pan mianował Kawalersmi orderu S. Andrzeja: Vice-Kancelerza Państwa Hr:

Nesselrode, i Jenerała Adjutanta, Jenerała Piechoty Hr: Woronkowa.

Minister Skarbu, Jenerał Piechoty Kankrin, mianowany został Hrabią.

Pułk czwarty Bugskich ułanów, za okazane męstwo w wojnie przeciw Turkom, otrzymał sztandary z napisem: Za odznaczenie się przy poddaniu miasta Enos.

Podporucznik inżynierów wojska Polskiego Szymoński, mianowany Kawalerem orderu S. Anny 4tey klasy, z napisem: Za waleczność.

Z Berlina d. 10 Września.

Nadeszły tu nowe wiadomości o wyprawie Barona Alexandra Humboldt i Profesora Rose. Ci uczeni znaleźli się w potrzebie rozciągnięcia swej podróży aż do granicy Chińskiej. Na stepach Kirgizkich po tamtej stronie Uralu zastali zarazę, która naprzód sprzątnęła bydło, a potem przeniosła się do ludzi. Podróżni utworzyli z samych siebie ruchomy zakład kwarantanny, i tylko niektóre osoby wyznaczone były do komunikowania się z Kirgizami. Tym sposobem uniknęli szczęśliwie niebezpieczeństwa, lubo późniey dostrzegli, iż ze strony służących, środki ostrożności nie były ściśle zachowywane. Przybywszy do granicy Chińskiej, odwiedzili straż graniczną, której dowodził Chiński officer Schim-fu. Officer ten niedawno przybył z Pekinu, odbywszy swoją daleką drogę na koniu w 4ch miesiącach; przyjął on uczonych Niemców bardzo uprzejmie, i zdawał się być człowiekiem mającym niejakie ukształcenie. Podczas wzajemnych odwiedzin, które dowódca oddał Baronowi w jego namiocie, rozłożono dla niego kobierzec, częstowano go, a Baron darował mu kawałek granatowego cienkiego sukna, co Pan Schim-fu przyjął bardzo chę-

tnie i wywzajemniając się, przysłał w darze 4 Chińskie xiążki, które naturalnie były także dla podróżnych bardzo przyjemnym nabytkiem. Chińskich żołnierzy, którzy towarzyszyli swemu officerowi przy odwiedzinach udarowane w braku innych przedmiotów, kawałkami białego cukru, z czego oni z zadziwieniem wyprawy, dziecianną radość okazywali. Od tej straży granicznej, do której towarzyszyło wyprawie wielu Rosyjskich urzędników z znacznym orszakiem, uczeni w najlepszym stanie zdrowia będący, rozpoczęli podróż z powrotem.

Z Paryża d. 9 Października.

Dnia 5go o godzinie 6 z rana wyjechał Król w towarzystwie Delfina i Delfinowej do Compiègne. W godzinę później Xiążę Bordeaux udał się do Fontaineblau, a Xiążna siostra jego pojechała do Auteil do Xżney Leon. Dnia 10 b. m. powróci Dwór do St. Cloud.

Król wydał rozkaz, aby reszta wojska Francuzkiego powróciła z Morei do Francyi.

Xiążę Laval Montmorency, mianowany naszym Posłem przy Dworze Londyńskim, przybył tu z Wiednia i udał się za Królem do Compiègne.

Rząd odebrał urzędowe doniesienia, że Baron Freycinet, Gubernator Martyniki, przywrócił tam porządek sądowy, jaki rozporządzeniem Królewskim z dnia 5 Października 1828 nakazany został.

Mówią o wyśściu z Ministeryum PP. Bourmont, Montbel, Courvoisier i Labourdonaye, a wnięściu PP. d'Ambrugeac, Hyde de Neuville i Debelleyne. Xiążę Polignac będzie Prezesem Rady, a Ministrowstwa spraw zagranicznych i sprawiedliwości obymą inni mężowie. Jeżeli to prawda, tedy zgodnąć niemożna iaki był cel zmniejszenia całego Ministeryum.

Xiążna Berry opuści dnia 12 b. m. Paryż, dla ziechania się razem z Wysokim Oycem swoim, Królem Neapolitańskim, w Grenoblu. Na przejazd tego Monarchy zamówionych jest na każdej stracyi 505 podwozdów, 100 koni i 50 postylionów. Koszta na to wynosić będą 1 mill. 143,750 Fr., które jak sądzą będą z listy cywilney zastąpione. Słychać, iż rzeczony Monarcha za powrotem z Madrytu z-bawi dwa miesiące w pałacu Elisee Bombon w Paryżu, i dopiero dnia 4go Lutego uda się napowrót do państw swoich.

Do Tulonu posłany został rozkaz, aby co 4 lub 5 dni jeden okręt odpłynął do Lewantu, i na ten cel trzymany jest kilkanaście brygdów w gotowości do odpłynienia.

Bracia Rothschild podpisali na wybudowanie spaloney w Lionie synagogi 500 Fr.

Powrócił tu Xiążę Chartres po zwinitym obozie ćwiczeń pod Luneville.

Wedle rozporządzenia Królewskiego z dnia 23 z. m. odciąganiem będzie od Nowego Roku od pensyi Prefektów po 10 od sta.

Dzieła P. Bignon, którego Napoleon w swoim testamencie wezwał do napisania historyi dyplomatyki Francuzkiej od r. 1792 do 1815, wydzie z druku na początku Grudnia pierwszy oddział.

Hr. de la Ferrenays mianowany jest na miejscu Vicehrabi Chateaubriand Posłem przy Stolicy S.

Galiota Fauvette, która dnia 14 Września, w dniu podpisania pokoju między Rosyją i Portą, z Stambułu odpłynęła, przybyła dnia 3 b. m. do Tulonu, i przywiezioną przez nią wiadomość o zawartym pokoju przysłało tu telegrafem.

Kawaler Barbosa przejechał w podróży swej z Rio-Janeiro do Minchen przez Paryż. Lord Cochrane przybył do Lawru.

W Departamencie Mourty znaczna liczba obywateli połączyła się w związek, dla wspierania się nawzajem, jeśli by Ministrowie konstytucyją zgwałcić usiłowali.

Kommissarz policyi przy asystencyi 30 ludzi zabrał wczoraj z jednej z tutejszych księgarni 12 exemplarzy pisma, które pod tytułem "Rozciecz", opisuje śmierć teraźniejszego Ministeryum.

Popiersie Napoleona z konkursu wey masy Jenerała Montholon sprzedane zostało za 1000 Fr. Obraz, wystawiający Napoleona w bitwie pod Austerlitz, który od półtora roku spokojnie wisiał nad drzwiami jednego z sprzedających tu dzieła kunsztu, został w tych dniach przez Prokuratora Królewskiego zabrany.

List z Laval pod dniem 6 Października zawiera co następuje: Znajdujący się tu od pół roku Portugalscy emigranci, odebrali urzędowe doniesienie, że będą pojedynczo rozłożonemi i przepisy ich drogi będą do 13 b. m. wygotowane. Rząd nie chce, aby w jednym miejscu znajdowało się więcej nad 6 officerów lub 12 żołnierzy. Przy tej okazji przypominamy sobie, że emigranci Francuzcy w Portugalii na początku rewolucyi wcale inaczej traktowanemi byli: Książa umieszczonemi byli po klasztorach, a officerowie w wojsku. Jenerał Saldanha przybywszy przeszłej zimy do Francyi, otrzymał od Ministrów wyraźne zapewnienie, że jego żołnierze zostawac będą razem w jednym miejscu. Wielu wojskowych obawiając się, aby ich Don Alignedowi nie wydano, żądają paszportów do Niderlandów.

Wczoraj przed południem nowo urządzony wóz na 60 osób puścił się pierwszy raz w drogę do Gleanu. Zapętałony był podróżnemi i 6 końmi zaprzęzony. Znajdu-

ją się na nim siedzenia po 6, 4, i 2 Sous za milę Francuzką.

W Bajonie wychodzi teraz dwa razy w tygodniu nowa w duchu konstytucyjnym pisana Gazeta pod tytułem: "Karyer Bajonński i Półwyspu."

Z Rzymu d. 1 Października

Na odbytym dnia 28 Września Konsystorzu mianował Oyciec S. 10 Biskupów (jednego in partibus) pomiędzy ktorými znajduje się także X. Burg na biskupstwo Moguncyi.

Onegdaj powrócił tu z Neapolu Poseł Hiszpański Kawaler Gomez Labrador.

Wczoraj popołudniu przyjechał tu J. K. Wysokość Xże Salerno z orszakiem w 7 powozach i wysiadł do gościnni Zerni. Jak mówią udać się ma do Wiednia.

Jutro oczekiwaniem tu są NN. Królestwo Ichmość z przyszłą Królową Hiszpańską. NN. Państwo wysiądą do pałacu Łuk przy placu Weneckim, nie do Neapolitańskiego Farnese. J. K. M. odbędzie, jednak oczem dawniej wątpiono, podróż do Madrytu. Na obecność tak Wysokich Gości przygotowywanemi tu są rozmaite uroczystości, jako to wyścigi, oświecenie kopuły i Girandola. Oyciec S. nie wyjechał, jak dawniej miał zamysł, na wies do Castel Gandolfo.

Z dawniej uwiezionych tu Karbonatów skazano dwóch na śmierć, a kilkunastu na galerowe roboty; jednak wyrok nie jest jeszcze zatwierdzony.

Pepełniona w Baponii na nieszczęśliwey kobiecie zbrodnia wzbudza tu wstręt powszechny. Dzięki jednak dzielney czynności Kardynała Legata Bernetti siedmiu tej sprawców, którzy w początku usali sziedztwa, znajdują się już w ręku sprawiedliwości,

Podług listu z Neapolu pod dniem 19 Września Galotti będzie na każdy przypadek ułaskawiony i na wygnanie tylko z kraju skazany.

Z Lizbony d. 23 Września.

Niedawno przybyły tu pisma z Wiednia, które posłanec oddał samemu Don Miguelowi w pałacu Queluz.

Miasto nasze wystawia widok miasta o-
błęzonego. Wojska stoją zawsze przed ko-
szarami, straż policyjna jest podwojona, a
ochotnicy Xcia Cadawal znajdują się dzień i
noc na strażach. Po godzinie 9 niewolno
nikomu wyjść z domu.

Mówią, że stojące w Porto 4 liniowe
pułki udały się w większej części do Traz-
os-Montes i zamieniły w zbrojne kupy.

Z Londynu d. 5 Października.

Choroża w oku Króla uznana została
za kataraktę, ale Okuliści Alexander i Phipps
nie chcą wszelako przystąpić do operacji.

Posłowie wielkich Dworów miewają cią-
gle narady z Xciem Wellington i Hr. Aber-
deen. Wczoraj miał P. Rotschild czynność
w wydziale spraw zagranicznych.

Dnia 3 odebrał rząd wiadomość o za-
wartym w Adryanopolu pokoju.

Listy prywatne z Stambułu wątpią, a-
by Sultan był w stanie zapłacić koszta wo-
yny. Urzędnicy Dworu jego postać musieli
do Mennicy złote i srebrne swoje naczynia
dla zastąpienia nagnaglejszych potrzeb.

We dwa dni po zwycięstwie Villaflor
na Terceirze, przybyła tam z Anglii łódź z
20,000 funtów saterlingów w gotowiznie dla
wojska. Osiedli w Anglii kupcy Portugalscy
podjęli się wspierać przedsięwzięcia Terceiry.

H. Burdett umieścił w *Gazecie Times*
wezwanie o wsparcie przybyłych w najwięk-
szej nędzy z Portugalii wychodźców Hisz-
pańskich i sam na zaczęcie składki przystak
100 Fs.

Dnia 3 b. m. piękny 600beczkowy o-
kręt popłynął z podróżnemi i wszelkimi do-
osiedlenia potrzebami na rzekę Łabędzią.
Dniem pierwey popłynął tamże inny statek,
zgoła popłynęło tam tuż na tenże cel 20
statków.

Listy z miast handlowych donoszą o
znacznem polepszeniu się tam czynności.

Z wybuchłych w tych dniach bankru-
ctw dwa tylko są znaczne; jeden na 250,000,
a drugi na 70,000 Fs. Pierwszy zapłacić mo-
że 35 do 40 za sto, a drugi tylko 20. Oba
domy handlowały cukrem.

Przy wybuchłym tu w zeszłym tygo-
dniu o godzinie 6 z rana pożarze, spaliła się 7le-
tnia dziewczęna. W nocy na 2gi w Stevenagar
10 gmachów stało się pastwą płomieni.

Dnia 3 b. m. o godzinie 7 w wieczór
widziana była na północ od Edynburga biała
ognista kula.

Jeden z okrętów Angielskich spotkało
w Madras przy odpłynieniu nieszczęście.
Baryłka, w której znajdowało się 10,000 rupiy
w padła przy lądowaniu w merze, i mimo
wszelkiey pracy niemożna jej było znaleźć.

W Wirginii chodują z wielką troskliwo-
ścią iedwabniki. W pobliskości Petersburga nie-
iaki P. Hannon posiada do 100,000 tych ro-
baków, które zwyczajnemi norwowemi li-
ściami żywi.

Przybyły dnia 8 Września do Baltimore
Kapitan okrętowy Crothers powiada, że 27
Sierpnia opuścił Hawannę, gdzie dnia po-
przedzającego przybyły przewozowe okręty,
które do Meksyku wylądowały wojska Hi-
szpańskie. Kapitani tych okrętów iednozge-

dnie głoszą, że 3800 Hiszpańskich żołnierzy wysadziły częścią do Termopiko, częścią o 6 mil poniżej miasta, że 400 Meksykańskiej jazdy przyłączyło się do nich, i że każdy jeździec otrzymał od Wodza Hiszpańskiego po Dublonie, oprócz należącego mu się od Meksykańskiego rządu zaległego żołdu. Też okręty najeżone na nowo zostały do zawiezienia nowych wojsk do Meksyku. Z Omoa przybył okręt z zakonnikami, którzy znajdowali się w ostatniej nędzy. Szoner Hood z Baltimore najeżony został przez władze Hiszpańskie do zawiezienia do Tempiko przybyłych na okręcie Bingham do Nowego Orleanu żołnierzy Hiszpańskich.

W Buenes-Ayres spodziewano się, że wybór Prezydenta tej Rzeczypospolitej padnie na znanego Jenerała Alvear.

Najlepsze gatunki nowej pszenicy płacono wczoraj od 2 do 3 szylingów kwarter taniej niż dawniej. Jęczmienia spadła także cena o 3 szyl. nowy owies płacony był o 2, a stary o 1 szyl. taniej. Żyta kwarter płacono 34 do 38, siodu 54 do 64, białego grochu 32 do 34 szylingów. W przeszłym tygodniu wprowadzono z zagranicy: 11,265 kwarterów pszenicy, 880 jęczmienia, 12,733 owsa, 60 bobu i 255 kwarterów grochu.

— Dnia 10 —

N. Król Jmć. chce jeszcze dnia 12 b. m. odbyć w Windsor radę. W tych dniach odbyły się dwie gabinetowe rady w wydziale spraw zagranicznych. Wczoraj rano przybył tu Kapitan A' Court z pismem z Petersburga pod dniem 23 Września do wydziału spraw zagranicznych, ale nie przywiózł jeszcze żadnej wiadomości o zawartym pokoju. Wczoraj posłano pisma do P. Gordon (w Stambule), Lorda Stuart de Rothsay w

Paryżu), P. Fryderyka Adam (w Korfu) i P. Malcolm (na morzu Sroziemnem.)

Odjazd Xcia Klarencyi z Dieppy był na wczoraj oznaczony.

Fregata Austriacka Medea przybyła z Dowódcą Austriackiej eskadry Baronem Bandiera do Algesiras, gdzie znajdowały się także bryg i szoner.

Przychód upływającego dziś w wieczór kwartału przyniósł o 245,000 Fs. więcej niżeli takiż kwartał roku upłynionego. Cią czynią teraz największy dochód.

Handel nasz ulepsza się ciągle, chociaż nie okazują się widoki wielkiego zysku przy spadłej cenie rąkodzieł. Pewnemi jednak jesteśmy, iż z każdym artykułem utrzymamy konkurencyją zagranicą.

Gazeta Times zapewnia, iż wełna Angielska przenoszona teraz jest na targach naszych nad Niemiecką.

W Irlandyi panuje spokojność, a przynajmniej ustały zupełnie kupienia się ludu w hrabstwie Limeryk.

Xżę Buchinham odstąpił dzierżawcom swoim na kończące się dnia 20 Października półrocze 5 od sta, a inny dziedzic wielkich dóbr, P. Knighit, odstąpił swoim 10 od sta.

Dla panujących ciągle potężnych wiatrów niema żadnych doniesień z stałego lądu.

Listy z wyspy S. Michała donoszą pod dniem 9 Września, że lubo Terceire nie jest teraz blokowaną, liniowy okręt Jan VI ma tam jednak wkrótce przybyć.

Podług Gazety Morning-Herald rozchodzi się wieść, że pewny Irlandzki mowca (zapewne O'Connel) na następnych posiedzeniach Parlamentu wniosie, ażeby wielcy Katolicycy Prałaci używali takich praw i prerogatyw jak wielcy Prałaci Protestantckiego Kościoła; ostatniom jednak zastrzeżono być ma pierwszeństwo.

Przy Carlisle odkryto w przeszłym tygodniu Rzymski grobowiec z napisem, w którym znaleziono kapitel słupca Korynckiego 6 urnów Rzymskich, wazon lżowy i pierścienie.

Wyspa Bermuda stać się ma ważnym środkiem punktem dla stanowiska Angielskich okrętów w wodach Amerykańskich. Przeszło 800 ludzi pracuje nad warownią, która osadzoną będzie 500 działami. Utworzony tam także będzie skład i arsenał morski.

Naynowsze doniesienia z Nowegojorku pod dniem 10 Września twierdzą, iż Tempiko znajduje się w mocy Hiszpanów; lecz słaba tameczna osada broniła się walecznie. Jenerał Santa Anna znajdować się ma w drodze z 10,000 ludzi przeciw Tempiko, a 18,000 zostaje do rozporządzenia Prezydenta Guerrero, trudno więc, aby się wyprawa Hiszpańska utrzymać mogła. Doniesienia zaś prosto z stolicy Meksyku z dnia 8 Sierpnia nadeszłe, opiewają, iż od 8ch dni wiadano tam o wyładowaniu Hiszpanów. Wszyscy ubiegali się w patriotyzmie i składali dobrowolne ofiary w pieniądzech. Kongres uchwalić miał przebaczenie dla Jenerała Bravo i jego współników, ale odrzucił wygnanie Północno-Amerykańskiego Posła Poinset.

Z Nowegojorku piszą pod dniem 18 Września: Wyładowanie Hiszpanów i opanowanie Tempiko potwierdza się zupełnie. Jenerał Santa Anna otrzymał nieograniczone dowództwo. Zaszło już kilka mało znaczących utarczek. Dnia 5 Sierpnia zabili Meksykianie 50 Hiszpanów. Dnia 12 opuścił Santa Anna swój obóz w Turpan, dokąd przybył z 1200 weteranów z Vera-Cruz, a 500 dragonów posłał przodem. Większa część wyładowauych Hiszpanów składa się z Murzynów i Mulałów. Niektórzy poymani Hiszpanie zeznali, iż mają 500 chorych. Naród Meksykański zdaje się chcieć w masie powstać, a zatem

Hiszpanie nie znajdą stronników, owszem okazuje się pomiędzy niemi zbiegowstwe. Kommodor Porter miał zostać w Meksyku uwięziony. — Kondukta przybyła niespodziewanie d. 8 Sierpnia do Vera-Cruz z 169,000 dolarów w piastrach, a 19,000 dolarów w sztabach srebra.

Jeden z Dzienników północno-Amerykańskich umieścił co następuje: — "Wyspa Kuba jest ostatnim szczątkiem niezmiernego państwa, które niegdyś uznawało nad sobą panowanie Hiszpanii. Bezsilna polityka macierzystego kraiu, pozbawiła ją już dawno bogatych krain, które w południowej Ameryce posiada, i może tylko okoliczność, że Kuba jest wyspą, sprawuje, iż jeszcze do Hiszpanii należy. Widoczna, iż politykę jest Meksyku i narodów południowo-Amerykańskich oderwać tę wyspę od dawniejszej swojej matki oyczyzny, gdyż ta z jednej strony służy iey za stanowisko, z którego może uważać stan swoich dawniejszych osad, z drugiej zaś za skład zapasów, będący w stanie dostarczyć wszystkiego, coby mogło wprzeć plany przeciwko tymże osadom. Jeżeli kiedy przyydzie dzień, iż Meksyk i południowa Ameryka doyrzeją do tego, iż zwróca swą uwagę od wewnętrznych rozterek do umocnienia i nadania trwałości swym instytucyom, niemniej do zabezpieczenia się od zewnętrznego napadu, tedy bez wątpienia pierwszym ich dążeniem w tej mierze będzie, iżby na wyspie Kuba zaprowadzony był rząd inny."

Od granic Tureckich d. 3 Października.

Wiadomość o zawartym pokoju zrządziła wielką radość w obu Xięztwach Multan i Wołoszczyzny: mieszkańcy uciskanych bardzo od Porty tych prowincy wiedzą już, że ich lepsza przyszłość czeka, i urządzają uroczystości dla wynurzenia swej wdzięczności

Wspaniałomyślnemu Monarsze, który umiał ich udręczenia ocenić. Jakkolwiek te Księstwa wiele w ostatnich czasach ucierpiały, potrafią się jednak przy dobrze urządzonej administracji prędko skrzepić, zwłaszcza, iż prawie wszystkie Tureckie prowincje przechodzą w urodzajności i ięograficzne ich położenie sprzyja handlowi, który już przez dostarczenie potrzeb wojsku Rossyjskiemu znacznie się podniósł. Cieszą się niemniej Serwianie z zawartego pokoju, gdyż odtąd zabzną używać swobód, które im traktat Akicmański zapewnił, a których dotąd Porta im zaprzeczała. Hrabia Dybiez doniósł listownie Księciu Moldoch o podpisany pokój i o zapewnionych dla Serwii swobodach, z dołożeniem, aby uwiadomił o tem swoich współziomków. Basza Belgradzki będzie, iak mówią, wkrótce na wyższy urząd do Stambułu powołany. Rozchodzi się także wieść że Sultan udać się chce do Adryanopola iak tylko wojsko Rossyjskie z tego miasta ustąpi. Zdaje się, że chce kazać sądzić tych wszystkich, którzy w ostatnich czasach ścignęli na siebie winę słabości i wielkie przedsięwzięć reformy. Obawiać się zatem należy, iż po odcięciu wojska Rossyjskiego nastąpi wielki krwi rozlew w tych prowincjach, które podług mniemania Sułtana, nie dosyć opierały się nieprzyjacielowi. Mówią, iż Wielki Wezyr Izzet Mehemed Basza, który iako Kapudan Basza bronił walecznie Warny, ale potem wpadł w niełaszkę, będzie na ten urząd przywrócony.

Kuryer Smyrneński zawiera następujące wiadomości z Kandyi pod dniem 5 Sierpnia: — "Po kilkutygodniowej przerwie działań wojennych, Grecy z Sfakia i gór Scitia, zebraли nagle w pierwszych dniach Lipca 2000 ludzi, i uderzyli na wieś Arcanes, Elidi, Aseus i na tak zwany Mały zamek na pochy-

łości góry w stronie południowo-wschodniej, zrabowali mieszkania Tureckie, 10 Muzułmanów zabili, a wielu ranił. Otrzymawszy Turcy w mieście wiadomość o tem, zgromadzili się w znaczney liczbie i chcieli się pomścić. Seraskier Suleiman Basza widział się zniewolonym pozwolić, aby blisko 3000 ludzi poszło do tych wsi dla wyrugowania Greków. Ci oddali się za zbliżeniem korpusu Tureckiego, i byli ścigani, przy czem kilku ludzi utracili. Wiedząc Turcy, iż Grecy w Arcanes pomagali do zabijania 10 Muzułmanów, zadali śmierć takieżym liczbie Greków, zrabowali kilka domów, a potem wrócili do miasta. Seraskier, obawiając się smutnych skutków wzburzenia umysłów ludu, dał wszystkim mieszkającym Grekom przytułek w swoim pałacu. Grecy dopóty zostawali pod opieką jego, póki się umysły nie uspokoiły, a potem bez zaczepki wrócili do swych mieszkań. Jeden tylko Grek został zabity. Wyszło stąd 400 Turków do Retimo dla wzmocnienia tameczney załogi."

— Pod dniem 20 Sierpnia: — "Polityczny stan wyspy, mało się odmienił. Niekiedy ponawiają się jednakowe wypadki; oba stronnictwa zabierają sobie nawzajem bydło, i strzelają do siebie, iecz rzadko trafiają. Rada Grecka przeniosła się z Vafe do obwodów Milopotamos. Handel, zwłaszcza oliwę, ucierpiał bardzo przez ciągłe rozruchy. W roku 1826. wypłynęło z Kanei i Retimo 46 okrętów Europejskich z oliwą, a w tym roku mimo obfitego zbioru, wypłynęło tylko 27 okrętów, które miały ledwo połowę dawniejszego ładunku. Gabarra Francuzka Lionna i okręt liniowy Wrocław, przybyły na początku bieżącego miesiąca do Suda, i dowódcy ich rozmówiwszy się z Konsulem Francuzkim, popłynęli do przeznaczonego miejsca. Głota Austryacka Fenice zastępuje galiotę Soplia w kązieniu po morzu."

DODATEK

DO N^o 35.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stopniem i cięta	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paź: god: 7	27 10, 978	+ 1. 3	98	Wschodni słaby	Pochmurno	
27	" 11, 172	+ 4. 4	81	" mocny	Pogoda z chmur:	
20. 3	" 10, 957	+ 4. 3	81	" średni	Pogoda	
9	" 10, 753	- 1. 3	87	" słaby	" "	
7	27 10, 032	- 2. 8	98	Wschodni słaby	Pogoda	
21. 12	" 9, 097	+ 4. 9	87	" "	" "	
8	" 9, 115	+ 6. 8	80	Połud: Ws. słaby	" "	
9	" 8, 954	+ 0. 6	98	" "	" "	
7	26 8, 276	- 2. 7	99	żaden	Pogoda	Mgła
22. 12	27 7, 731	+ 5. 0	85	Wschodni, słaby	" "	
3	" 7, 213	+ 6. 8	81	Połud: Ws. słaby	" "	
9	" 6, 905	- 0. 0	87	Wschodni słaby	" "	
7	27 6, 892	- 2. 2	98	Wschodni słaby	Pogoda	
23. 12	" 6, 972	+ 3. 0	87	Połud: Ws. średni	" "	
3	" 6, 881	+ 5. 5	81	Wschodni średni	" "	
9	" 7, 292	+ 1. 0	98	" "	" "	

J. K. Sleszkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Professor Fizyki w Uniwersytecie Jagiellońskim, Dr Fil: Roman Markiewicz, odebrał Dyplom na członka Towarzystwa Berlińskiego Przyjaciół Badaczyw Natry.

Z Odessy d. 18 Września. D. K.

(Z Dziennika Odeskiego).

Jener. i Gubernator Nowey Rossyi i Eserabii zawiadomia kupców, że z rozkazu J.

C. Mości, wywóz wszelkich towarów zakazanych podczas wojny z Turcyą jest na nowo pozwolony we wszystkich portach morza Czarnego i Azowskiego.

Nakoniec zupełne bezpieczeństwo i powszechna radość nastąpiły po obawie, której ofiarą byliśmy przeszło miesiąc. Tak w mieście tak w okolicy, nie okazują się najmniejsze znaki zarazy. Zdaje się, że

nawet ostatnie jej ślady zupełnie zniknęły. Z tego powodu władze miejscowe zmieniły przepisy dotyczące się utrzymania zdrowia, i dozwoliły otworzyć 16 Września kawiarnie i domy zaiedne. Publiczne zabawy na chwilę są jeszcze wstrzymane, lecz mamy nadzieję, iż w krótcie rozpoczną się widowiska na teatrze.

Jeżeli w przyszłym tygodniu stan zdrowia będzie równie pomyślny, tedy statek parowy Odessa odplynie do Krymu dnia 22 Września.

Wokół zawarty w Adrianopolu, tudzież okoliczności, które go poprzedziły i iemu towarzyszyły, są ostatnią, a razem najlepszą odpowiedzią na rozprawy dzienników zagranicznych, któreśmy już kilkokrotnie zbiiali, i które póyda w niepamięć iak zasługują.

Nie masz jeszcze szóstu tygodni, iak ci głębocy politycy powątpiewali o pomyślnym skutku naszej wojny. Przejście Balkanów zdziwiło ich; iednakże woyska nasze miały doznać nieprzełamanego oporu od mieszkańców Rumeli, wspartej przez przyrodzone przeszkody miejsca, przez środki obrony znajdujące się w Adrianopolu, i przez bohatercki umysł Sułtana. W Azji, Jenerał Paszkiewicz (mówili oni) odbył, prawda, piękną wojnę, lecz to było raczej lekkie porażeniem, aniżeli ciosem zgubnym dla Porty Otomańskiej, i niemógł się ku Erzerum posunąć. Z drugiej strony pomor w Odessie pętał poruszenia woysk Hrabiego Diebitsch, gdyż go pozbawił żywności, której mu iedynie po miasto dostarczało, i której zładując otrzymał nie mógł. Ta nieszczęśliwa okoliczność miała go cofnąć, a nawet zdjąć w ręce Turków, i jeżeliby chciał uniknąć głodu.

Gdy ci Fanowie tak pisali, nasze swaleczne woyska postępowały: Erzerum stoli-

ca Turcyi Azjiatyckiej, była w naszych rękach, a woyska, które ją miały obronić, ięńcami bez potyczki. W Europie szło ieszcze spieszniej; podczas największych ich tryumfów, Adrianopol stolica Państwa Otomańskiego, przymowała nas iako swoich sprzymierzyńców, a nie iako nieprzyjaciół; woyska zaś rzucały broń, aby się rozeysć po wsiach do swoich rolniczych zatrudnień, w którychby im się lepiej mogło powieść, aniżeli w wojnie; co się tyczy żywności dostarczanej z Odessy, ta nieustannie wychodziła iak z naszego portu, iak i z innych. Statki z naszego miasta bez przewy, zbytecznie prawie dowoziły potrzeb w każdym poruszeniu woyska, i nieiako uprzedzały tego żądania i zamiary, dostarczając mu wszystkiego w miarę poходу do każdego portu, który umieli zawsze opanować nasi waleczni marynarze.

Wreszcie, nasze chorągwie powiewały prawie na murach Konstantynopola, gdzie na błaganie nieprzyjaciela odebrały rozkaz, do wstrzymania poходу. Sułtan zdał się na łaskę Cesarza, i w przeciagu 10 dni strawionych na umowie, pokój położył koniec naszym trudom i naszemu powodzeniu. Nie zapomni Europa, że Porta swoje istnienie winna tylko być u umiarkowaniu naszego wspaniałomyślnego Monarchy. Po czterech dniach poходу woyska naszego (bo kto by o bitwie mógł myśleć), byłoby można powiedzieć: Państwo Otomańskie przestało istnieć.

Mamy urzędowe zapewnienie od naczelnego wodza, i popiera je dostatecznie oświadczenie z dnia 14 Kwietnia 1828, iż nie należy wątpić, że te były najlepsze warunki pokoju z Portą: Morze Czarne we względzie handlowym nie będzie już poddane swawoli Turckiej, iak gdyby obecnie

był wiek siedemnasty. Rossya południowa nie będzie miała żadney przeszkody w wywożeniu rozmaitych płodów swey bogatej i rozległej ziemi. Jey liczne porty nad morzem Azowskim i Czarnem, odrodzą się niejako stosownie do różnaitości ich położenia, przez te szczęśliwe zmiany, z których sława naszemu należy się woysku. Don, Wołga i Dniepr z większem zaufaniem poprowadzą owoce i wyroby krajów najołeglejszych państwa. Porty przy Rostowie, Taganrogu, Mariopolu, Nogajsku, równie jak przy Kerczu, Teodozyi, Kozłowie, Odessie, Chersonie, Ismaile, będą na nowo zapełnione, na nowo powstaną.

Wzrost jak się spodziewamy nowego handlu, wkłada na nas obowiązek użycia wszelkich środków, które mieć będziemy, które nam władze podać raczą, aby nasz Dziennik uczynić przydatnym dla handlu. Już śny przedsięwzięli w tym względzie niektóre kroki i uściemy się w przyrzeczeniu, skoro tylko okoliczności dozwolą.

Z Madrytu d. 28 Września

Dwór nie powróci zapewne z Eskurial aż w Listopadzie.

Do Bilbau przybyło z Angli 40 nader pięknych koni, które przeznaczona są na wiazd przysłały Krolowey.

Potomek niegdy Cesarza Meksykańskiego i jeden z Kamerdynerów Królewskich skazancami zostali na kilkunastoletnie galerowe roboty, ponieważ użyli na swoją potrzebę przeznaczonych na budowę teatru pieniędzy.

Mówią tu o oddaleniu Ministra wojennego Zambrano. Kilkunastu urzędników, którzy sprzedawali urzędy, pod sąd jest oddanych.

Fregata Dianna z brygiem Jason odpłynęły dnia 20 z woyskiem z Kadixu do Hawany.

Mówią, iż gabinet nasz protestował się przeciw umowie, mocą której Zjednoczone Stany północney Ameryki pożyczły pewną sumnę Meksykowi, i wzięły w zastaw prowincye Texas, Kalifornią i część ziemi na północy od Nowey Nawarry.

Przybył tu Anglik Pott, który czuwać ma nad wypłatą wynagrodzeń poddanych Angielskich, stosownie do zawartego przez Hr. Ofalia w Londynie układu.

Panuje tu teraz i w prowincyach najzupelniejsza spokojność.

Z Bruxelli d. 11 Października.

Dnia 7 b. m. z południa przybył Król do Hagi. Xiążę Oranii wyjechał ztąd tamże wczoray po południu, a Xiążę Fryderyk uda się tamże jutro z swoją Małżonką.

Ministrowie nasi przybyli już do Hagi, z kąd Minister skarbowy udał się do Amsterdamu.

Pisma nasze i nawet Hollenderskie żala się ciągle na niesłuszne przenoszenie Hollendrów nad Belgianów, gdyż na urzędach wyższych stopniach officerskich widzieć się tylko dają Hollendrzy.

Zapewniają, iż 10cioletni budżet zmniejszony zostanie z 64 1/2 na 60 mill. a roczni będzie Stanom jeneralnym wyżey nad 17 mill. 7 H. proponowany.

Wczoray rano przejechał tędy Posłaniec stanu Angielski z Wiednia do Londynu.

Podług doniesień z Batawii do 25 Maja, przybył tam Jenerał major Bischof. Woyna z kraiovcami trwała ciągle. Ostatni prowadzą urywkową woynę, rozbiegają się na widok naszego woyska, i palą wsie, jeżeli to daleko jest od nich ieszcze. Woysko zrobiło powszechnie poruszenie dla otoczenia rokoszanów. Ostatni bywają często stroną zaczepiającą, i tak dnia 1 Maja uderzyli pod do-

wództwem Ali Baszy Preirewo Kusumo na stanowisko nasze Prowopondo, ale musieli z utratą 30 ludzi w zabitych i ranionych cofnąć się. We 2 dni potem uderzyli na nasz obóz pod Supuran, gdzie do 200 ludzi w zabitych utracili. — Dnia 28 Kwietnia odwiedził Gubernatora de Kock Sultana Surakartu. Uważa to odwiedzenie jako rzecz nadzwyczajną w rocznikach Jawy. Podobał mu się bardzo taniec, i nawet podczas zabawy sam śpiewał, a orszak jego szedł za jego przykładem.

Od brzegów Menu d. 13 Października.

Dnia 4 b. m. Posłowie Ces. Rosyjski Książę Potemkin, Ces. Austriacki Hr. Spiegel i Angielski Lord Erskine mieli u N. Króla Jmci Bawarskiego posłuchania.

Paziowie N. Króla Jmci Bawarskiego pod przewodnictwem swego Dozorcy Pułkownika Barona d' Amadeu i Professora Münz, w zwyczajnej jesiennej podróży, która tą razą

rozciągać się ma do Londynu, przybyli do Frankfortu i oglądali osobliwości miasta.

Sądzą, iż na następnym Sejmie Wielkiego Księstwa Hesko-Darmstadtzkiego będzie rzecz o ulepszeniu obywatelskiego stanu Zydów.

Na równinie Freyburgskiej zaczęła się jesień, ale tylko jesień z zamiateni i niedowrzniętymi jagodami wianemi! — Zdaje się iż w Szampanii nie będą wcale tego roku zbierać wina, a jeśli co zbierają, tedy nie opłaci się pracy. Smutna dla lubowników wina Szampańskiego wiadomość, bo wino z lat dawniejszych znacznie zdrożeje.

Mssyanarze Henke, Salzbach, Hofwarth i Schmidt, którzy przez niejakie czas usposobili się w Kopenhadze na małyse w braeg Złoty w zachodniej Afryce, i podróż swoją przez Hollandię i Anglię przedewzięli, przybyli w dobrem zdrowiu do Chrystyanburga na brzegu Złotym. Od Usu aż do Chrystyanburga przysłał Missyonarz Hannek wraz z swoimi współpracownikami dziennik podróży z Anglii aż do miejsca ich przeznaczenia, który zawiera wiele ciekawych wypadków.

D O N I E S I E N I A.

W skutek Rezolucyi Trybunału Pierwszej Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 29 Maja r. b. 1829 do Nro 1310 wyszłej na żądanie Sukseserek niegdy Antoniego i Małgorzaty z Niewiadomskich Bodurkiewiczów Małżonków, to jest: Maryanny z Bodurkiewiczów Jerzmanowskiej, Józefa Jerzmanowskiego Małżonki, i Agnieszki z Bodurkiewiczów z Józefem Rzepeckim sądownie rozwiedzionej, w kancelaryi podpisanego Notaryusza publicznego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 228/9 w terminie niżej wyrażonym, odbędzie się po spełzłych bezskutecznie dwóch poprzednich Licytacyach sprzedaż w drodze Licytacyi ostateczna zniżeniem Ceny szacunkowej Kamienicy do powszechnej masy należącej, czyli Domu zaie dnego w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 91 położonego odznaczającego się od innych nieruchomości tem, że niema żadnych ciężarów, to jest oprócz podatków zwykłych Skarbowych, nie jest obciążony summami ani Włódkami, ani prywatnemi.

Kamienica ta urzędownie w ilości 21,831 Złp. gr. 26 oznaczona.

Pierwsze wywołanie zaczynać się będzie od ceny znizzonej 12,000 Złp. której dziesiąta część tytułem Vadu w czasie Licytacyi złożona bidź winna.

Termin do tej Licytacyi ostatecznej wyznacza się na dzień 4ty Listopada r. b. godzinę 10tą ranną.

Dalsze warunki i tytuły własności tej nieruchomości, każdego czasu w Biórze podpisanego Notaryusza mogą być przewzane.

W Krakowie dnia 7 Października 1829 r.

Notaryusz Publiczny
Matakiewicz.

W dniu 27 Października 1828 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie gmachu Sukiennicach, w drodze eksekucyi Sądowej, odbędzie się powtórna Licytacya, jako to: szaf, prask, komody, krzeszełek, stolików, szkła, wazy, i czarki cynowych, &c. Chęć licytować mających, zaopatrzonych w gotowiznę podpisany na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 19 Października 1829 r.

Teodor Jaworski, Kom. Sąd.